

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 1—2<sup>1/2</sup> popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40.  
1 " " w kronice . . . . . " 80  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
" " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 4

Jarosław, sobota 23 stycznia 1932.

Rok V.

**Kawiarnia i Restauracja „Grand“.**

**Wielka Rewja Taneczna**

— Ceny potraw, trunków i napojów normalne. —

**Piątek 22, sobota 23, niedziela 24 stycznia**

**4 GASTON balet** najnowsze przeboje choreograficzne

**i Bronowski jako C. K. Feldmarszałek**

## Gospodarka budżetowa gminy wyzn. żyd.

W aktualnej sprawie budżetu Gminy wyznaniowej żyd. na rok 1932, celem umożliwienia opinii publicznej wszechstronnego zapoznania się z całością wchodzących tu w grę okoliczności, zamieszczamy nadesłany nam artykuł p. mecenasa Dra Ludwika Blumenfelda, — członka Zarządu gminy żyd., znanego ze swych przekonań demokratycznych, — w dosłownym brzmieniu i z podkreśleniami Szan. autora.

Jakkolwiek w istocie sprawy zachowujemy desinteressement, to jednak podzielamy przekonanie, że rzeczowa dyskusja a nawet polemika, utrzymana na kulturalnym poziomie, może najlepiej przyczynić się do wyświeślenia problemów opinii publiczną interesujących.

REDAKCJA.

I.

W jednym z tut. czasopism ukazał się artykuł p. t. „Budżet gminy żydowskiej wyznaniowej na rok 1932”, zawierający krytyczną, cyfrową i merytoryczną ocenę tego budżetu z propozycją szeregu zmian. Zasadniczo: informowanie i zainteresowanie opinii publicznej budżetem gminy, jak i rzeczową krytyką, oby najdosadniejszą, powitać należy jako czyn zdrowy i wychowawczy. Bez względu na zasadność krytyki, bo każdemu mylić się wolno, nawet i krytykującym, życie jest najlepszą korekturą, a prawda pod korcem ukryć się nie da.

Mała uwaga. Nie należałoby psuć atmosfery krytyki. Wspomniany artykuł kulminuje w apelu do Władzy nadzorczej o „wkrócenie”, scenzurowanie budżetu gminy w proponowanym przez sz. autora a niemożliwym sensie i — odpisanie podatku domostykalnego też z ostatnich lat tym pozostałym akurat, którzy dotychczas nie chcieli go zapłacić, chociażby należeli do najlepiej sytuowanych.

Apel taki i adres może razić uczucie godności gminy żydowskiej wyznaniowej, co całkiem

zbyteczne. Nikt nie kwestjonuje konieczności ani celowości ścisłego nadzoru państwa nad gospodarką gminy wyznaniowej, która jest przecież tylko jednym z najmniejszych kółeczek w dużym organizmie maszyny społecznej. Nikt jednak nie uwierzy, by zainteresowane losom gminy sfery społeczeństwa żydowskiego wraz z 20 głównym organem zarządu i rady gminy, wybranym na zasadzie 4-ro przymiotnikowego prawa wyborczego, miały być niedojrzałe do zrozumienia mniej lub więcej trafnej krytyki jakiegoś budżetu gminnego, tak, iżby należało szukać tego zrozumienia i poskarżyć się zaraz u władzy nadzorczej. Nie na to walczyło się o demokratyzację i autonomię gminy żydowskiej, nie na to specjalnie jarosławski kahał, pierwszy w Małopolsce uchwałił fakultatywne czteroprzymiotnikowe prawo wyborcze, a Starostwo od niepamiętnych czasów nigdy nie miało powodu, poza drobnostkami, kwestjonować i usterkować w jakimkolwiek zasadniczym kierunku budżetu gminy lub jej gospodarkę, — aby naraz w r. 1931 proponować przeniesienie punktu ciężkości gospodarki gminnej na władzę nadzorczą, co oczywiście w konsekwencji stałoby się wylegarnią przemiętego typu prywatnych informatorów, łowiących ryby w mętnej wodzie. W końcu czysto prywatną kwestją odpisania podatku dawniejszego akurat tym, co go konsekwentnie nie chcieli zapłacić, — o czym poniżej, — też lepiej pozostawić tym interesantom i nie włączać do zasadniczej krytyki.

II.

Struktura budżetu gminy wyzn. żyd. jest w zasadniczym ujęciu i typowym układzie w Jarosławiu od wielu lat, a nawet dziesiątek lat prawie niezmienną. W szczególności też budżet na rok 1932 nie jest w zasadzie ani w głównych pozycjach różnym od budżetu na rok 1931,

tylko oczywiście, jak co roku, uwzględnia zmianę sytuacji ekonomicznej, przesunięcie się niektórych pozycji itd. Równowaga budżetu gminnego, prawie na włos utrzymywana, — czego najlepszym dowodem, że przy budżecie na przeszło 110 000 zł. pozostałość kasowa z dniem 1 stycznia 1932 np. wynosiła ledwie 158 zł. — przemawia najsilniej sama przez się za realnością budżetu, doświadczeniem życia stwierdzanego, i dementuje bajki o ukrytych pozycjach aktywnych, podwójnie wstawianych itd. Gdy zaś wszystkie budżety, bilanse, zamknięcia rachunków i inwentarza wszystkich lat poprzednich, oraz bardzo szczegółowa i przejrzysta księgowość przy udokumentowaniu każdej pozycji umożliwiają nie tylko kontrolę szybką rzetelności gospodarki i budżetu, ale dostępne są każdemu z łatwością, — analizowanie w tym kierunku pojedynczych pozycji w prasie jest zbytecznym i byłoby nużącym. Jeżeli się w tym stanie rzeczy drukuje pytanie „naco, ta czy owa pozycja budżetu jest przeznaczoną” wystarczyłoby odesłać pytających o odpowiedź do bardzo dokładnej księgowości gminy, gdyż chodzi z reguły o dawne i powtarzające się corocznie pozycje, a każdy — nie fatygując prasy — miałby odpowiedź najściślejszą. Nazywanie jednak z góry pozycji tych, o treść których się ktoś dopiero pyta, fikcyjnymi, jest krytyką grubo przedweznaną i samo się załatwia. Sz. autor zarzuca jednak budżetowi gminy fałszywą metodę budżetowania i fikcyjne oraz podwójne pozycje rozchodowe, w czym zawarty jest zarzut nierzetelności gospodarki, zarzuca ponadto rozrzutność gospodarki, a w miejsce budżetu prezentuje w końcu szereg wymyślonych a niemożliwych cyfr, utkany z przepowiedni, że rok 1932 przyniesie niebywałą hausse w dochodzie rzeźni i w pogrzebach (!), i z wiary w magję usuwania deficytu przez

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien**  
**wody mineralne krajowe i zagraniczne**  
**poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**



Telefon 176.

**LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12**

Telefon 176.

**poleca NA SEZON ZIMOWY**

WYKWINTNE PŁASZCZE damskie światowych fabryk krajowych i zagranicznych.

**MĘSKIE** palta, raglany, trench-coaty światowej firmy „BEKO” ubrania, kurtki skórzane i lodynowe i konfekcję dziecięcą.**FUTRA W WIELKIM WYBORZE**  
damskie i męskie oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.

Zamówienia do miary wykonują siłami pierwszorzędnymi tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie. Ceny przystępne. Warunki dogodne.

przekreślenie wydatków w budżecie.

Taka krytyka wymaga w interesie opinii publicznej, której dezorientować bezwarunkowo nie wolno, zajęcia stanowiska. Przedewszystkiem w sprawie cyfr i rzetelności budżetu.

1) Nieduży ten budżet gminy preliminuje wydatki na okrągło 110.000 zł. i dochody też na tyle, w tem z podatków na około 21½ tysiący złotych, z innych źródeł jak podatki na około 88½ tysięcy. Zarzut, że w aktywach budżetu niema pozycji „pozostałość kasowa” jest buchalteryjnie chybnym. Budżet pojęciowo nie posiada takiej pozycji, gdyż jest rachunkiem dochodu i rozchodu preliminarzanego, a nie rachunkiem majątku (bilans, inwentarz), do którego ta pozycja należy, i w którym oczywiście zawsze figuruje.

Szan. autor jednak widocznie nie czytał wcale przedłożonego budżetu w definitywnej formie, gdzie dla kompletnego obrazu położenia stan zaległości czynnych i biernych na naczelnym miejscu figuruje, a także faktyczne wykonanie każdej odnośnej pozycji w r. 1931 cyfrowo jest podane!

2) Dochód z rzezi bydła i drobiu preliminuje budżet na 51.500 zł. Przeciętą z tego dochodu z ostatnich trzech lat, powyżej której ostrożny budżet iść nie powinien, jest niższą, bo wynosi 49.700 zł. Wynika z tego, że preliminarzowany dochód przyjęto optymistycznie, powyżej normy. Życzenia wobec tego sz. autora, aby przyjąć, że dochód wynosić będzie 60.000, a więc grubo więcej niż kiedykolwiek było, jest propozycją fingowania aktywów z fantazji. Dlaczegoż nie zaraz 80.000 lub 100.000, jeśli już fingujemy? Należy mieć stale na oku, że wydatki są pozycją zupełnie pewną, pozycją szarego życia codziennego, prozaiczną i niewątpliwą, jak wypłata pensji miesięcznych, opał, opędłazni, płacenie świadczeń społecznych itd. Pokrywanie tych potrzeb zabawką w odgadywanie niebywałej haussy w uboju bydła i rzezi drobiu akurat w r. 1932, eskontowanie z góry tej przepowiedzi konjunkturalnej wstawieniem fikcyjnej cyfry do budżetu i domaganie się, aby w zamian za tę fikcję skreślić w takiej samej sumie z góry realny podatek domestykalny, na

to pokrycie przeznaczony — byłoby też dyletantyzmem a nie budżetowaniem. Akurat haussa w dochodzie rzeźni w Jarosławiu, fingowana już odrazu na cały rok z góry, gdy wszędzie pozatem we wszystkich instytucjach i gospodarstwach prywatnych bryndza i baissa beznadziejna, — miałyby być podstawą budżetu?!

3) Preliminarz budżetowy przewiduje dochód z taks pogrzebowych w kwocie 9.000 zł. Przeciętą z ostatnich trzech lat (dopuszczalne maximum ostrożnego budżetowania) wynosiłaby 12.000 zł., normy tej jednak przyjęcie nie było można, wobec czego przyjęto w przybliżeniu dochód uzyskany w r. 1930. Też dosyć optymistycznie, jeśli się zważy postępującą pauperyzację ludności, naturę samego dochodu — bo trudno przewidywać ile będzie wypadków śmierci w r. 1932, jaka częstotliwość tych wy-

padków istotnej zamożności zmarłych, — a w końcu, co najważniejsze, obowiązywanie od października 1931 nowych przepisów, limitujących taksy najwyżej do kwoty 1000 zł. Dotychczas bowiem limita absolutnego nie było, i dzięki temu można było wymierzyć taksy większe. Krytyka budżetu argumentem, że aby „śmiało wziąć” zamiast 9000, — kwotę 15.000 zł. (dlaczego nie odrazu np. 30.000 zł.) — czerpie z błękitu życzeń, jest poezją w dziedzinie taks pogrzebowych, ale nie może być argumentem trzeźwego budżetu, mającego kryć realnie, konieczne i prozaiczne wydatki. Śmiałość jest dużą zaletą, ale nie jest nią przy fingowaniu pozornych dochodów, gdy się zarządza majątkiem publicznym.

D. n.

Dr. Ludwik Blumenfeld.

**Reforma gminy wiejskiej w świetle projektów rządowych**

(Dokończenie).

Pomimo wysiłku jednostek i szeregu środków zaradczych, wysuwanych przez potrzeby życia, gminy karłowate, pozbawione elementarnych warunków gospodarczych i intelektualnych nie zdołały podjąć poważniejszej działalności samorządowej. Zamarto w nich życie samorządowe, ten pierwszorzędny czynnik postępu gospodarczego i kulturalnego. Ale bez porównania rzeczą gorszą, w skutkach swych dotyczącą interesów ogólnopństwowych, jest fakt, że różnorodność typu gminy wiejskiej pod względem jej wielkości i zasobowości w środki materialne do wykonywania cięższych na niej zadań niezmiernie utrudnia, a nawet wprost uniemożliwia racjonalne administrowanie Państwem w zakresie wielu ważkich dziedzin życia publicznego, nie wyłączając dziedziny tak doniosłej dla Państwa, jaką jest zapewnienie mu najlepszych warunków obronności. Ustawodawstwo bowiem kładzie na gminy wiejskie bez oglądania się na istnienie ogromnych wśród nich odrębności ustrojowych wiele zadań z zakresu administracji rządowej, zadań t. zw. zleconych, których należyte wykonanie jest nieodzownym warunkiem sprawności w funkcjonowaniu administracji pań-

stwowej.

Zwolennicy utrzymania dotychczasowych gmin jednostkowych, spełniających jakoby postulat samorządu, opartego na najbardziej naturalnych podstawach, samorządu w najczystszej jego formie, pragną widzieć odrębny aparat wykonawczy władz rządowych, odrębne okręgi administracyjne na wsi z urzędnikami państwowymi na czele. Zwolennicy takiej koncepcji zapominają o tem, że Państwo włączyło gminę wiejską do organizacji władz państwowych, jako najniższą jednostkę terytorjalną Państwa, a organa wykonawcze gminy wiejskiej, jako najniższy szczebel państwowej maszyny administracyjnej, dlatego, ażeby nadać jej na najniższym stopniu organizacyjnym najprostszą i najbardziej ekonomiczną strukturę. Łącząc w ręku przedłożonego gminy obok czynności wykonawczych samorządu gminnego szereg czynności pomocniczych, przygotowawczych i wykonawczych z zakresu administracji rządowej, państwo pragnęło zbliżyć ludność do władz rządowych przez osobę, cieszącą się jej zaufaniem i uniknąć biurokratycznej rozbudowy władz na terenie wsi, gdyż wielorakość organów rządowych i samorządowych byłaby uciążliwszą dla mieszkańców i podniosłaby ogólną

Andrzej Wondaś.

**Hasła kobiety współczesnej.**

W ciągu ostatniego pięćdziesięciolecia dokonała się olbrzymia przemiana pojęć na cele i zadania kobiety w życiu rodzinnym, społecznym i politycznym. Rola kobiety przed półwiekiem ograniczyła się do spełnienia zadań matki, wychowawczyni dzieci i kierowniczką gospodarstwa domowego. Udział kobiety w życiu publicznym był minimalny i prócz stanowiska bony w wychowaniu prywatnym i stanowiska nauczycielki w wychowaniu publicznym kobieta do innych stanowisk w życiu publicznym nie była dopuszczona. Jeśli się zaś mówi o wpływie kobiet w tym czasie na sprawy publiczne, to ten wpływ odbywał się drogą buduarów, czy salonów kobiecych, a nie drogą bezpośredniej inicjatywy.

Demokratyzacja społeczeństw w II-giej połowie XIX stulecia skłoniła kobietę do postawienia żądania równouprawnienia jej z mężczyzną pod względem praw i obowiązków. Przedstawicielki tych żądań zwane sufrażystkami, czy emancypantkami były początkowo wyszydzane i wysmiewane tak przez mężczyzn, jak i kobiety starożytnego typu; jednak nowy prąd zyskał z każdym

rokiem na sile i znaczeniu i samo życie wykazywało słusność żądań koryfeuszek i pionierek równouprawnienia.

Jedną za drugą dziedzina pracy i twórczości stawała się udziałem płci nadobnej. Przy końcu XIX stulecia dopuszczano kobietę do pracy biurowej na poczcie, kolei, w instytucjach i przedsiębiorstwach bankowych, przemysłowych i handlowych.

Kolejno, etapami zyskiwała kobieta niedostępne dla siebie dziedziny. Już przed wojną zyskała dostęp do studjów wyższych, po wojnie w nowym ustawodawstwie zyskała równe z mężczyzną prawa polityczne, a obecnie walczy o równe z mężczyzną prawo do pracy i wysuwa hasło samodzielnego stanowienia o sobie — hasło niezależności.

Co skłoniło kobiety do wysunięcia hasła samodzielności i niezależności?!

Na wysunięcie tych nowych haseł wpłynął szereg różnorodnych przyczyn. Były one następstwem wojny światowej, ciężkich powojennych warunków życia, upadku dawnych walorów, wpływu stosunków bolszewickich i t. d.

Po wojnie i wskutek wojny zmieniły się zasadniczo dawne warunki życia. W życiu spo-

łecznym stanowisko kobiety jako matki i żony, w charakterze tylko kierowniczką gospodarstwa domowego, nie dało się ukrywać, gdyż nie wystarczała już sama praca mężczyzny, jako męża i ojca, do utrzymania domu na odpowiedniej stopie, nie wystarczała nawet na opędzenie najniezbędniejszych potrzeb codziennego życia, choćby z uszczerbkiem potrzeb kulturalnych, nie wystarczyło już na odpowiednie wychowanie i wykształcenie dzieci. By zatem sprostać potrzebom bieżącego życia a nie obniżać zbyt znacznie stopy życiowej, musiała kobieta wspólnie z mężczyzną iść się pracy zarobkowej.

Do szukania pracy zmuszała kobietę ta również okoliczność, że wskutek wojny dawne walory straciły swe znaczenie a nowe jeszcze się nie ustaliły i nie skryształizowały. Te dawne walory nie przyczyniały się już do utrzymania życia na przedwojennej stopie. Przed wojną kilkadziesiąt tysięcy rubli, koron, czy marek, jako posag panny, były w stanie zapewnić kobiecie i jej dzieciom skromny byt i chroniły ją i dzieci od niedostatku; po wojnie identyczna kwota nie zapewniała już wskutek dewaluacji spokojnego choć skromnego życia i nie chroniła przed ewentualnym niedostatkiem, czy nędzą. Nawet posia-



ne koszty administracji państwowej, wsparte przecież o jedną i tę samą kieszeń płatnika.

Znajdujący się już w końcowej fazie prac Ministerstwa Spraw Wewnętrznych projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego wysuwa zagadnienie jednolitej gminy wiejskiej na czoło najbliższych reform w ustroju samorządu i usiłuje rozwiązać je w sposób najbardziej życiowy i praktyczny. Projekt wprowadzie z pośród dwóch typów gminy wiejskiej wybiera jako typ unifikacyjny gminę zbiorową, to jednak nie czyni z niej niewzruszonego kanonu. Według postanowień projektu ustawy obszar gminy wiejskiej musi wiązać ludność miejscową wspólnością ogólnych interesów, wspólnotą spraw publicznych, a z drugiej strony obszar ten musi stwarzać warunki, któreby zapewniały gminie odpowiednie środki intelektualne i materialne do wypełnienia sumy zadań publicznych, jakie ciąży na gminie wiejskiej. Projekt ustawy nie narzuca dzielnicom Państwa, gdzie istnieje gmina jednowioskowa, gminy zbiorowej, nie daje w żadnym przepisie takiego określenia, realizuje tylko postulat gminy gospodarczo silnej i stanowiącej najbardziej naturalny zasięg dla jej działalności samorządowej.

Gmina zbiorowa według projektu ustawy nie jest dogmatem, ani doktryną i zdarzyć się może, że duża wieś lub osada, zasobna w dostateczne środki finansowe zatrzyma dotychczasową formę gminy jednowioskowej. Przepisy projektu pozwalają również na pozostawienie gmin jednowioskowych tam, gdzie warunki geograficzne, np. w miejscowościach górskich, nie pozwolą na ich łączenie. Poza to przy łączeniu gmin jednowioskowych w gminy zbiorowe, na co przewidziany jest czas dłuższy, powołane będzie do współpracy miejscowe społeczeństwo, którego głos będzie wysłuchany i rozważony.

B. T.

## Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów niezwraca)

**Uroczystość święta Jordanu** odbyła się 19 bm. tradycyjnym zwyczajem okazała. W tym roku święcenie wody odbyło się przy Sanie. W uroczystości wzięli udział p. p.: starosta Wąs, burmistrz inż. Sierankiewicz, w zast. d-cy garnizonu pułk dypl. Durski, Komendant Placu ma-

danie własnego domu, czy kamienicy dzierżawnej nie zapewniło, wobec ochrony lokatorów i niskich czynszów dzierżawnych, wystarczających do życia dochodów, bez pracy właściciela. Często zwłaszcza zaraz po wojnie widmo nędzy poczęło zaglądać do okien tych, którzy do czasów wojny uchodzili za należycie wyposażonych. To widmo nędzy zmusiło kobiety do szukania korzystniejszych niż gotówka lub nieruchomości walorów, te walory spostrzegła w pracy i tej pracy słusznie poczęła poszukiwać. Ta praca zapewniała jej i dzieciom możliwość życia przy pomocy mężczyzny a nawet bez jego pomocy.

Wojna obniżyła także i spaczyła walory moralne. Szereg małżeństw, zawartych pod wpływem chwilowego afektu, nie wytrzymało próby realnego życia; wiele niedobrych małżeństw z czasu wojny i z okresu powojennego kończyło się dobrowolną, czy przymusową separacją, jeśli nie więcej tragicznym epilogiem. Porzucenie żony, czy męża i opuszczenie dzieci przez jedno z rodziców, to po wojnie zjawiska dnia codziennego. Widok tych porzuconych przez mężów żon, często żon z dziećmi; przesuwane się jak w kalejdoskopie tych zastępów żon, skazanych wraz z dziećmi na nędzę i szukających jakiegokolwiek

pracy — to wszystko zmuszało kobiety do rewizji swych poglądów na małżeństwo i macierzyństwo, na obowiązki społeczne i polityczne. Nastęstwem tych rozważań było utrwalenie się poglądu na konieczność zdobycia pracy a przez pracę niezależności. Zasadą kobiety powojennej stało się: Najpierw uzyskanie podstaw bytu a potem małżeństwo i macierzyństwo.

Również los kobiety w Związku Republik Sowieckich stanowił dla kobiety środkowej i zachodniej Europy groźne memento, że przedwojenne wartości są nietrwałe i że jedynie praca jest w stanie zapewnić kobiecie byt i znaczenie w społeczeństwie. Zniesienia w Rosji bolszewickiej prawa własności i skupienie w rękach rządu całej produkcji przemysłowej a nawet rolniczej zmieniło tam zupełnie stanowisko kobiety, czyniąc z niej bądź żebraczkę, bądź pracownicę dzienną, bądź wreszcie utrzymankę jakiegoś wpływowego bolszewika. Tysiące wydziedziczonych znalazło się na bruku. Przedstawicielami tych niegdyś zasobnych obywateli a następnie nędzarzy byli uchodźcy z Rosji, szukający środków utrzymania w Polsce i w większych miastach Europy środkowej zachodniej. Łatwość zawarcia i zerwania w Bolszewji związków małżeńskich,

poruszonych już to samobójstwem, już też śmiertelnym nieszczęśliwym wypadkiem i morderstwem. Jeszcze tkwi żywo w pamięci samobójstwo, popełnione 2 bm. przez młodą śp. Walerję Wiercińską na tle miłosnem, — o czym swego czasu relacjonowaliśmy, — gdy o to zaledwie w 16 dniu po owym tragicznym czynie, miasto nasze zostało do głębi poruszone tragiczną wieścią, o przerwaniu młodego pasma życia przez 27 letniego zawod. plutonowego 24 p. a. p. śp. Mieczysława Kucharkiego, narzeczonego śp. Walerji Wiercińskiej, który przeniósł śmierć nad stratę swej ukochanej.

W świetle komunikatu prasowego P. P. istota tragicznego czynu przedstawia się uastępująco: „Dnia 18 bm. zastrzelił się w stodole przy ul. Brzostków plutonowy Mieczysław Kucharski z 24 p. a. p. w Jarosławiu. Wymieniony jak

niemożliwość zajęcia się wychowaniem dzieci, gdyż te oddaje się do instytucji wychowawczych — zmieniły stanowisko społeczne dzisiejszej kobiety rosyjskiej i kazały jej szukać nowych odpowiednich duchowi bolszewickiemu, celów i zadań życiowych. Jednak ten los kobiety rosyjskiej nie pozostał bez wpływu na umysłowość kobiety współczesnej, lecz kazał jej przeprowadzić również rewizję swoich poglądów na cele i zadania kobiety w powojennej Europie. Nastęstwem tej rewizji stało się domaganie się nie teoretycznej ale rzeczywistej równości w życiu, w prawach i obowiązkach z mężczyzną. I tą faktyczną równość kobieta zdobywa.

Ta zmiana poglądów na rolę i zadania kobiety w powojennej Europie znalazła swój wyraz i w literaturze naszej u Kaden - Bandrowskiego i u większości współczesnych autorek polskich. Osiągnięcie przez kobiety tych nowych celów — to kwestja kilkunastu, czy kilkudziesięciu lat. — Ma się tu już ku końcowi średniowiecznemu, feudalnemu światu kobiecemu, a z oparów powojennych wyłania się świat nowy, któremu nowoczesna kobieta nada nowe piętno. Filary gmachu, którego nazwa buduar, czy salon wałęsa się w gruzy a zarysowują się kontury nowego gmachu, którego nazwa magazyn, warstak czy pracownia, w niej zaś gospodynią kobieta.

Wojna obniżyła także i spaczyła walory moralne. Szereg małżeństw, zawartych pod wpływem chwilowego afektu, nie wytrzymało próby realnego życia; wiele niedobrych małżeństw z czasu wojny i z okresu powojennego kończyło się dobrowolną, czy przymusową separacją, jeśli nie więcej tragicznym epilogiem. Porzucenie żony, czy męża i opuszczenie dzieci przez jedno z rodziców, to po wojnie zjawiska dnia codziennego. Widok tych porzuconych przez mężów żon, często żon z dziećmi; przesuwane się jak w kalejdoskopie tych zastępów żon, skazanych wraz z dziećmi na nędzę i szukających jakiegokolwiek

Przy spisie ludności w r. 1921 było 136 303 mieszkańców. Przyrost zatem ludności naszego powiatu w ostatnim dziesięcioleciu, wyraża się w liczbie bezwzględnej 10 026 mieszkańców, w odsetkach zaś 7.4.

**Dalsze echa morderstwa błp. Bleichero-**wej. W modlitewniku znaleziono kwotę 460 złotych. Mianowany przez tut. sąd grodzki kuratorem inwentarza po zamordowanej błp. Feigi Blicherowej — sekretarz gminy żyd. nauczyciel p. Mojżesz Dreyfus, dokonał 18 bm. komisijnego objęcia pozostałych sprzętów domowych. W czasie spisania protokołu objęcia poszczególnych przedmiotów, natrafił na modlitewnik, w którym znajdowała się poważna kwota 460 zł. która to kwota została również wciągnięta do protokołu, wyszczególniającego poszczególne pozycje inwentarza.

**Żal po stracie ukochanej popchnęła plu-**tonowego 24 p. a. p. w objęcia śmierci. Jakieś zaiste złowrogie fatum zaciążyło na naszym grodem, z początkiem b. r. Nie ma bowiem tygodnia, aby tut. społeczeństwo nie zostało

poruszone już to samobójstwem, już też śmiertelnym nieszczęśliwym wypadkiem i morderstwem. Jeszcze tkwi żywo w pamięci samobójstwo, popełnione 2 bm. przez młodą śp. Walerję Wiercińską na tle miłosnem, — o czym swego czasu relacjonowaliśmy, — gdy o to zaledwie w 16 dniu po owym tragicznym czynie, miasto nasze zostało do głębi poruszone tragiczną wieścią, o przerwaniu młodego pasma życia przez 27 letniego zawod. plutonowego 24 p. a. p. śp. Mieczysława Kucharkiego, narzeczonego śp. Walerji Wiercińskiej, który przeniósł śmierć nad stratę swej ukochanej.

W świetle komunikatu prasowego P. P. istota tragicznego czynu przedstawia się uastępująco: „Dnia 18 bm. zastrzelił się w stodole przy ul. Brzostków plutonowy Mieczysław Kucharski z 24 p. a. p. w Jarosławiu. Wymieniony jak

niemożliwość zajęcia się wychowaniem dzieci, gdyż te oddaje się do instytucji wychowawczych — zmieniły stanowisko społeczne dzisiejszej kobiety rosyjskiej i kazały jej szukać nowych odpowiednich duchowi bolszewickiemu, celów i zadań życiowych. Jednak ten los kobiety rosyjskiej nie pozostał bez wpływu na umysłowość kobiety współczesnej, lecz kazał jej przeprowadzić również rewizję swoich poglądów na cele i zadania kobiety w powojennej Europie. Nastęstwem tej rewizji stało się domaganie się nie teoretycznej ale rzeczywistej równości w życiu, w prawach i obowiązkach z mężczyzną. I tą faktyczną równość kobieta zdobywa.

Ta zmiana poglądów na rolę i zadania kobiety w powojennej Europie znalazła swój wyraz i w literaturze naszej u Kaden - Bandrowskiego i u większości współczesnych autorek polskich. Osiągnięcie przez kobiety tych nowych celów — to kwestja kilkunastu, czy kilkudziesięciu lat. — Ma się tu już ku końcowi średniowiecznemu, feudalnemu światu kobiecemu, a z oparów powojennych wyłania się świat nowy, któremu nowoczesna kobieta nada nowe piętno. Filary gmachu, którego nazwa buduar, czy salon wałęsa się w gruzy a zarysowują się kontury nowego gmachu, którego nazwa magazyn, warstak czy pracownia, w niej zaś gospodynią kobieta.

## Reumatyzm znikł - jak gdyby stał się cud!

Reumatyzm, podagra i pokrewne niedomagania mają jak wiadomo, za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie ludzkim. Kwas moczowy zaś stanowią ostre, jak igielki drobne kryształki, które sadowiąc się w mięśniach, lub w innych częściach ciała, wywołują częstokroć już przy najmniejszym ruchu straszliwe bóle. Szczególnie w stawach mogą te ostre kryształki wywołać niebezpieczne zaburzenia, czyniąc z chorego nieszczęśliwego kalekę, który dręczony uporczywymi bólami stopniowo traci władzę w członkach. Również p. A. Szpet, blacharz we Lwowie, ul. Piłsudskiego 14 cierpiał od szeregu lat na ciężki reumatyzm. „Byłem już kilka razy w Lubieniu”, pisze on nam m. i. „i oprócz tego leczyłem się wszelkimi możliwymi środkami, nie wyłączając bolesnych zastrzyków - lecz nie pomagało to wiele, a ostatnio z osłabienia niezdolny już byłem do pracy. Wówczas zwrócono mi uwagę na Togał i po użyciu pierwszej rurki, stał się cud: bóle zupełnie znikły i mogę znowu pracować”. Podobnie świadczy wiele tysięcy cierpiących, którzy przyjmowali tabletki Togał przy reumatyzmie, podagrze, rwaniu w stawach, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Togał nietylko usmierza bóle, lecz zwalcza w zarodku te niedomagania, powstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego. Dlatego też nawet w chronicznych przypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy Togału nadspodziewanie pomyslnie rezultaty. Jeśli ponadto tysiące lekarzy Togał zaleca, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. Do nabycia we wszystkich aptekach. Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie we własnym interesie wyraźnie tylko Togał — niema bowiem nic lepszego!

7 a



CHRONIE WASZE OCZY  
WASZ NAJCENNIJSZY SKARB

STOSUJCIE ZARÓWKI  
PHILIPS ARGENTÁ



głoszą niestwierdzone na razie pogłoski miał popełnić samobójstwo z żalu za śp. Wiercińska, była jego narzeczoną, z którą małżeństwo denata nie doszło do skutku, gdyż zastrzeliła się z początkiem bm.

Pogrzeb denata odbył się 20 bm. z honorami wojskowymi, przy tłumnym udziale tut. społeczeństwa.

**Nagła śmierć robotnika przy pracy.** Józef Metyk, 52 lat liczący robotnik z Muniny, zajęty przy tłuczeniu kamieni na rampie kolejowej, zmarł nagle 18 bm. przy pracy. Wezwany lekarz Dr. Schwarzer skonstatował udar serca. Zwłoki wydano synowi.

**3 wagony wykoleiły się w Radymnie.** Dnia 16 bm. o godz. 12:10 w nocy w czasie przetaczania wozów na stacji kolejowej w Radymnie wykoleiły się 3 wagony z pociągu towarowego Nr. 574. Z ludzi, lub służby kolejowej nikt nie został uszkodzony na ciele. Szkoła dotychczas nie została ustalona. Wykolejenie zostało spowodowane prawdopodobnie z powodu nieprzełożenia zwrotnicy, lub też silnego uderzenia wagonem o inne wagony. Opóźnienie pociągów trwało około 5 godzin. Opóźnieniu uległy pociągi pośpieszne Nr. 904 i 304, oraz pociąg osobowy Nr. 30. Winę wykolejenia się wagonów ustalą władze kolejowe.

**Uwaga panie gospodynie przed „grafologami“.** Na różne oszukańcze sposoby biorą się wszelakiego rodzaju wykpięgrose, którzy niejednokrotnie zawadzają o nasze miasto. Nie brak też i t. z. „grafologów“ najpospolitszych oszustów, którzy pod pokrywką „grafologa“ wyludniają od naiwnych ostatni grosz, przepowiadając im zwyczajnie jak najbardziej różową przyszłość i jak się to w gwarze potocznej nazywa „bujają na całego“. Za takie bujanie każą sobie słono płacić. Tego rodzaju „grafolog“ — oczywista nie mający nie wspólnego ze znanymi na tem polu wybitnymi jednostkami jak np. prof. Schermann — niejednokrotnie „nabije w butelkę“ i to porządnie gospodynię, do której się sprowadza, nie płaci za czynsz i wikt przez dłuższy czas, a gdy się nabiera poważna kwota do wyrównania, wówczas to taki „grafolog“ po prostu zapomina się z gospodynią pożegnać i ulatnia jak kamfora. Odczuła to osobiście tut. obywatelka Aniela Fischerowa, u której mieszkał tego rodzaju „grafolog“ niejaki N. Irwing, który zbiegł w niewiadomym kierunku, pozostawiając jej dłużny 800 zł, za mieszkanie i wikt. Rozczarowanej takim epilogiem Anieli Fischerowej nie pozostało nic innego jak zawiadomić o tem tut. Komisarjat P. P.

**Fala bankructw potęguje się** W ostatnich tygodniach fala bankructw i upadłości kolosalnie się wzmożyła. Tak zwane „postępowania ugodowe“ zgłosiło cały szereg i to kupców poważnych z różnej branży, którzy na terenie lokalnym byli uważani za „murowanych“. Jak dotąd to w krótkie policzyć się na palcach u rąk, ilu kupców jeszcze nie zbankrutowało.

**Ze stałej rubryki.** Dnia 14 bm. przytrzymano i doprowadzono na Komisarjat P. P. Juliana Romańczyka i Tomasza Baranieckiego bez stałego miejsca zamieszkania za jazdę koleją bez biletu, oraz Stanisława Cichonia z Rzeczycy pow. Jaworów, Jana Mocarskiego z Pieglowny pow. Mława i Antoniego Dawida z Przemysła również za jazdę koleją bez biletu.

Dnia 16 bm. doprowadzono na Komisarjentego Kumięę z Jarosławia i Michała Łycyniaka z Cetuli tut. powiatu za kradzież na szkodę Juliana Burucha z Jarosławia.

**Odpowiedzi Redakcji:** WP. Cz. S. Dziękujemy uprzejmie za pamięć. Życzeniu uczyniliśmy zadość.

WP. J. Nadestany nam artykuł stanowi reklamę odnośnego przedsiębiorstwa i jako taki może być zamieszczony tylko jako płatne ogłoszenie.

**Reumatyzm i podagrę, łamanie w kościach i stawach leczy i usuwa skutecznie Togał.** Nieszkodliwie dla żołądka, serca i innych organów. Dzięki tabletkom Togał tysiące udęrczonych odzyskało swe zdrowie! We własnym więc interesie wypróbujcie dziś jeszcze lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Togał — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. Cena Zł. 2.—

## SPRAWOZDANIE

**Pow. Kasy Chorych w Jarosławiu**  
za czas od 1 stycznia do 31 listopada 1931 r.

Stan członków obowiązkowo ubezpieczonych obojga płci w dniu 30 listopada 1931 r. wynosił 6621 osób. Liczba członków rodzin, obowiązkowo ubezpieczonych wynosiła 4811 osób.

Zmarło członków Kasy i członków rodzin 162. Udzielono pomocy lekarskiej 9242 osobom. Wizyt lekarskich udzielono w Ambulatorjum Kasy 33245. Wizyt w domu chorego 3536. Z leczenia szpitalnego korzystało 368 osób przez 5760 dni. Półogów było 376, a w 64 wypadkach, prócz obecności akuszerki, korzystały położnice także z pomocy lekarsko-akuszerskiej.

Ambulatorjum dentystyczne wykonało: Ekstrakcji 2111, Plomb 1828, Protez 153, Zębów sztucznych 1079.

Zakład fizykalnego leczenia udzielił: Naświetlań Diatermia 1289, Naświetlań lampą kwarcową 5333, Naświetlań Soluxem 621, Naświetlań Heliosem 396, Nagrzewań Tonizatorem 997, Kąpiele żarówkowych 824, Promieniaczy 270.

Wydatki na pomoc lekarską w Ambulatorjum Kasy i obłożnie chorych wynosiły: 94.653 Zł. 04 gr. Leczenie w szpitalach i zakładach 42.909 „ 38 „

Leki, opatrunki i inne zużyte środki lecznicze 63.893 „ 65 „

Koszty przewozu chorych i profilaktyka 18.895 „ 80 „

Wyplacono zasiłków w chorobie na ogólną sumę 58.670 „ 01 „

Wyplacono zasiłków położniczych 7.903 „ 07 „

Wyplacono zasiłków pogrzebowych 6.394 „ 28 „

Razem 293.319 Zł. 23 gr.

Co stanowi 68.80% do ogółu dochodów Kasy.

Koszty administracyjne wynosiły 53.983 Zł. 86 gr., co stanowi 12.70% zaś koszty ogólne wynosiły 17.316 Zł. 79 gr. co stanowi 4.07% do ogółu dochodów Kasy.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

**„KOWALSKINA“**

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

## Cud techniki XX wieku!

Ścienne płytki glazurowane z cementu!

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w Wojew. lwowskiem o 50% taniej od tego rodzaju innych płytek,

Firma:

**M. OKOŃ, Jarosław**  
ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

Po ukończeniu pierwszorzędnej szkoły dla gorseciarstwa we Wiedniu, otworzyłam

## SALON GORSETÓW

gdzie są na składzie i wykonuje się na zamówienia indywidualnie zastosowane gorsety, corselety, opaski brzuszne chirurgiczne i t. p. wedle najnowszych modeli wiedeńskich i paryskich.

**B. KURZWEIŁOWA**

Jarosław, Słowackiego 11. II. piętro.

**Znakomite objady z 3 dań za 1 zł.**

w abonamencie wydaje

FIRMA **E. i K. BOJARSKI**  
(dawniej Klecan)

**Jarosław, Rynek**

Kuchnia pod doświadczonego kierownictwem znanego kuchmistrza P. Hnatowa.

Inserujcie w „Expressie Jarosławskim“

## ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędnej Ceny konkurencyjne  
Warunki zapłaty według umowy.

## Nowości

na sezon zimowy oglądać można bez obowiązku kupna

DOM TOWAROWY  
**„IMPERIAL“**  
W JAROSŁAWIU.

Reklama dźwignią handlu!

Na sezon wiosenny 1932 r.

— poleca —

— **NAWOZY SZTUCZNE a to:** —

sól, potasową krajową,  
kainit zwykły i mielony,  
tomasyne,  
superfosfat mineralny i kostny,  
azotniak mielony i granulowany,  
siarczan amonu,  
saletrzak,

„Nitrofos“, saletrę sodową, tomasyne azotniakową, tudzież wapno palone mielone, w całowagonowych ładunkach wprost z kopalni i fabryk, tudzież w drobnych ilościach, ze swego magazynu w Jarosławiu

Spółdzielczy

**BANK ROLNICZY**  
z ograniczoną odpowiedzialnością  
W JAROSŁAWIU.